

Sygn. akt IV Ca 311/13

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2013r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Wanda Dumanowska

Sędziowie SO: Elżbieta Jaroszewicz, Mariusz Struski (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Barbara Foltyn

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2013 r., w Słupsku

na rozprawie

sprawy z wniosku G. R.

z udziałem A. K. (1) i B. B. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestników postępowania
od postanowienia Sądu Rejonowego w Lęborku z dnia 18 marca 2013 r. sygn. akt I Ns 286/11

postanawia:

1. oddalić apelację wnioskodawczyni G. R. i uczestniczki A. K. (1),
2. uchylić pkt 2 (drugi) zaskarżonego orzeczenia,
3. ustalić, że strony ponoszą koszty postępowania apelacyjnego we własnym zakresie.

Sygn. akt IV Ca 311/13

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni G. R. złożyła wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym ojcu J. B.. W uzasadnieniu wskazała, że wymieniony spadkodawca pozostawił testament notarialny sporządzony w 2002 roku, w którym do spadku - w udziałach wynoszących po 1/2 - powołał swoje córki, tj. wnioskodawczynię oraz A. K. (1).

Uczestniczka postępowania A. K. (1) nie złożyła odpowiedzi na wniosek. W toku postępowania popierała stanowisko wnioskodawczyni i argumentowała, że dla spadkobrania wiążąca jest treść ww. testamentu sporządzonego przez spadkodawcę w 2002 roku.

Uczestniczka B. B. (1) (wcześniej: (...)) nie złożyła odpowiedzi na wniosek. W toku postępowania przedstawiła jednak testament notarialny sporządzony w 2006 roku i podniosła, że na jego mocy została wyłącznym spadkobiercą po zmarłym J. B..

Ostatecznie wnioskodawczyni G. R. oraz uczestniczka A. K. (1) zakwestionowały ważność opisanego wyżej testamentu notarialnego z 2006 roku argumentując, iż został on sporządzony przez spadkodawcę w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dodatkowo wnioskodawczyni wskazywała, że testament

ten powinien zostać uznany za nieważny, gdyż został sporządzony pod wpływem błędu co do podstaw wydziedziczenia następnych.

Postanowieniem z dnia 18 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Lęborku stwierdził, że spadek po J. B., synu W. i J., zmarłym w dniu 21 maja 2011 roku w L., ostatnio zamieszkałym w L., na podstawie testamentu notarialnego, sporządzonego w dniu 9 stycznia 2006 roku przed Notariuszem H. C. w Kancelarii Notarialnej w L. przy ul. (...), Repertorium A nr (...), otwartego i ogłoszonego w dniu 11 lipca 2011 roku przed Sadem Rejonowym w Lęborku nabyła w całości wprost żona zmarłego B. B. (1) (dawniej D.-B.), córka J. i A. (punkt 1 sentencji). Nadto stwierdził, że opisany wyżej testament notarialny z dnia 9 stycznia 2006 roku w § 3 dotyczącym wydziedziczenia dzieci i wnuków jest nieważny (punkt 2 sentencji). Sąd ustalił ponadto, że każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (punkt 3 sentencji). Jednocześnie nie obciążył wnioskodawczyni i uczestników wydatkami w sprawie (punkt 4 sentencji).

Sąd I instancji oparł powyższe orzeczenie na następujących ustaleniach. J. B. (s. W. i J.) zmarł w dniu 21 maja 2011 roku w L., gdzie zamieszkiwał do momentu śmierci. W chwili śmierci był żonaty z B. B. (1) (c. J. i A., wcześniej (...)). Posiadał przy tym dwoje dzieci, tj. G. R. oraz A. K. (1), a także czworo wnuków, tj. A. K. (2), K. K. (1), R. R. i D. R..

Zmarły J. B. pozostawił testament notarialny sporządzony w dniu 9 stycznia 2006 roku w L. (Rep. A nr (...)), w którym do całości spadku powołał swoją żonę B. B. (1) (c. J. i A., ur. w dn. 01.04.1951 roku; przy czym do roku 2007 pozostającą po nazwiskiem (...)). Brak było przesłanek dla stwierdzenia, że w chwili sporządzania tego testamentu J. B. znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. W ww. testamencie znalazł się ponadto zapis o wydziedziczeniu G. R. i A. K. (1), tj. dzieci testatora – z uwagi na to, że „uporczywie nie dopełniają względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych – nie interesują się stanem jego zdrowia i nie udzielają mu należytej pomocy, ani wsparcia w chorobie, nie zapewniły mu należytej opieki lekarskiej, co mogło stanowić zagrożenie dla jego zdrowia i życia nadto, że G. R. dopuściła się rażącej obrazy czci jego żony B. B. (1)” oraz A. K. (2), K. K. (1), R. R. i D. R., tj. wnuków testatora – z uwagi na to, że „uporczywie nie dopełniają względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych – nie interesują się jego losem, ani stanem jego zdrowia, nie odwiedzają go, ani nie utrzymują z nim kontaktów w jakiegokolwiek formie”.

Opisany wyżej testament notarialny z dnia 9 stycznia 2006 roku odwoływał wszystkie wcześniejsze testamenty J. B., tj. zarówno testament notarialny sporządzony w dniu 7 sierpnia 2002 roku (rep. A nr 3686/2002), jak i testament notarialny sporządzony w dniu 19 marca 2001 roku (Rep. A nr (...)), przy czym testament z dnia 19 marca 2001 roku został pierwotnie odwołany opisanym testamentem z dnia 7 sierpnia 2002 roku.

Do chwili śmierci J. B. pozostawał w normalnych i bliskich relacjach rodzinnych zarówno ze swoimi córkami R. i A. K. (1), jak i wnukami A. K. (2), K. K. (1), R. R. i D. R., co przejawiało się m.in. we względnie regularnych kontaktach i opiece w okresie choroby. Jednocześnie od 2000 roku – z różnym nasileniem i przebiegiem – istniał konflikt pomiędzy wymienionymi krewnymi J. B., a jego drugą żoną B. B. (1), co rzutowało negatywnie również na relacje rodzinne spadkodawcy. Konflikt ten przejawiał się m.in. utrudnianiem krewnym kontaktu ze spadkodawcą. W początkowym okresie małżeństwa J. B. z B. B. (1) wystąpił ponadto kryzys skutkujący wszczęciem i umorzeniem postępowania rozwodowego oraz niezrealizowanymi roszczeniami alimentacyjnymi.

W oparciu o powyższe okoliczności ustalone na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci stosownych odpisów aktów stanu cywilnego, zapewnienia spadkowej uczestniczki B. B. (1), pełnej, merytorycznej i precyzyjnej opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, a także wyczerpujących, korespondujących ze sobą i przez to wiarygodnych w zakresie zdolności testowania spadkodawcy zeznań świadków M. E., B. I., E. T., K. T., B. K., E. D., H. B., R. R., I. S., M. K., V. K., W. R., D. R., M. B., S. W., a także częściowo zeznań świadka K. K. (2) (świadek ten bowiem w sposób ewidentny sprzyjał uczestniczce B. B. (1) w zakresie jej twierdzeń o konflikcie spadkodawcy z dziećmi) oraz przede wszystkim na podstawie złożonego testamentu notarialnego J. B. sporządzonego w dniu 9 stycznia 2006 roku w L., Sąd I instancji ustalił precyzyjnie krąg spadkobierców po wymienionym spadkodawcy. Stwierdził, iż jedynym

i wyłącznym spadkobiercą powołanym do całości spadku po zmarłym J. B. była wymieniona w opisanym powyżej testamencie żona zmarłego B. B. (1) (do 2007 roku: (...)).

Sąd Rejonowy odniósł się przy tym do zarzutów formułowanych wobec testamentu notarialnego z 2006 roku przez wnioskodawczynię oraz uczestniczkę A. K. (1), tj. zakwestionowania ważności całego dokumentu jak i ważność jego zapisów dotyczących wydziedziczenia dzieci i wnuków w oparciu o treść art. 945 § 1 k.c. Wskazał, że w niniejszej sprawie przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, która w sposób jednoznaczny i wyraźny wykazała brak przesłanek uzasadniających twierdzenie, że w chwili sporządzania testamentu w 2006 roku J. B. znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Podkreślił w tym miejscu, powołując się na orzecznictwo Sadu Najwyższego, że nawet sugestie osób trzecich nie wyłącza swobody powzięcia decyzji, w przeciwnym bowiem wypadku niemal każde oświadczenie woli byłoby dotknięte wadą wskazaną w art. 945 § 1 pkt 1 k.c. Sąd I instancji stwierdził ponadto, że w świetle ustaleń stanu faktycznego brak było jakichkolwiek podstaw dla uznania, iż zmarły testator podczas sporządzania kwestionowanego testamentu z 2006 roku działał pod wpływem istotnego błędu.

Nadto Sąd uznał za chybiony zarzut dotyczący naruszenia „procedury” sporządzania testamentu notarialnego z 2006 roku (rzekoma obecność nieuprawnionej osoby). Wyjaśnił, że pod pojęciem osoby obecnej przy sporządzaniu aktu notarialnego (wg art. 92 § 1 pkt 8 ustawy z 1991 r. Prawo o notariacie) nie należy bowiem rozumieć osoby, która za zgodą lub - co więcej - na życzenie strony bierze udział jako doradca w konstruowaniu porozumienia (umowy, testamentu), wnosząc nawet swoje uwagi brane przez stronę pod rozwagę i która w związku z tym jest "obecna" w kancelarii. "Osoba obecna przy sporządzeniu aktu", której ujawnienia danych personalnych w akcie wymaga prawo o notariacie, to osoba, której "obecność" przy sporządzaniu aktu wymagana jest przez to prawo (np. tłumacz przysięgły) lub której obecność na żądanie strony jest konieczna (np. osoba zaufana przywołana na życzenie niewidomego). Podkreślił w tym miejscu, że z przesłuchania uczestniczki B. B. (1) wynikało jedynie, iż była towarzyszem swojego męża podczas wizyty u notariusza, słyszała wstępną rozmowę i pomagała mu fizycznie – nie miała natomiast ani wpływu na treść testamentu ani też nie posiadała kwalifikowanego prawnie statusu przy tej czynności.

W ocenie Sądu I instancji jedynym trafnym zarzutem wnioskodawczyni oraz uczestniczki A. K. (1) był ten, odnoszący się do ważności i podstaw wydziedziczenia ich samych oraz wnuków spadkodawcy (art. 1008 k.c.). Wskazał iż, żadna z wymienionych w testamencie przesłanek wydziedziczenia nie zaistniała do momentu i już w momencie sporządzania testamentu z 2006 roku. Ani bowiem przesłuchani w sprawie świadkowie M. E., B. I., E. T., K. T., B. K., E. D., H. B., R. R., I. S., M. K., V. K., W. R., D. R., M. B. i S. W. nie potwierdzili, ani sami uczestnicy postępowania nie wykazali w żaden sposób, aby pomiędzy dziećmi i wnukami spadkodawcy, a samym spadkodawcą istniał kiedykolwiek jakiś istotny, poważny konflikt (poza normalnymi rodzinnymi nieporozumieniami i to raczej generowanymi na linii rodzina-małżonek spadkodawcy), czy też aby doszło do uporczywego zaniebywania relacji, kontaktów lub zobowiązań rodzinnych albo wreszcie, by miała miejsce obraza czci żony spadkodawcy ze strony wnioskodawczyni. Nawet sama uczestniczka B. B. (1) nie potrafiła w istocie wskazać czy, kiedy i ewentualnie w jaki sposób naruszono jej cześć. Jednocześnie znaczna część treści jej przesłuchania stała w jaskrawej sprzeczności z zeznaniami zdecydowanej większości świadków oraz pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym. Stąd też jej twierdzenia co do relacji rodzinnych zostały uznane za przejaw nieprzychylnych zachowań „obronnych” w konflikcie z krewnymi spadkodawcy. Sąd podkreślił, iż bardzo często pojęcie wydziedziczenia bywa rozumiane mylnie, tzn. jako powołanie do spadku osoby innej niż kwestionująca testament (tzw. „wydziedziczenie potoczne”). Tymczasem na gruncie przedmiotowej sprawy doszło do sporządzenia w testamencie zapisu o wydziedziczeniu właściwym (pozbawienie prawa do zachowku). Jednakże z uwagi na ściśle przesłankowy charakter tej instytucji należało uznać, iż był on nieważny (nieskuteczny), ponieważ przytoczone powyżej przesłanki nie zaistniały w rzeczywistości.

O kosztach postępowania poniesionych bezpośrednio przez uczestników Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z regułą wyrażoną w art. 520 § 1 k.p.c. Jednocześnie w przedmiocie wydatków (na opinię biegłego sądowego) uwzględnił regulację art. 102 k.p.c. przy zast. art. 13 § 2 k.p.c. - albowiem prawidłowe ustalenie kręgu spadkobierców dokonywane jest z urzędu, a ponadto część wspomnianych wydatków została wygenerowana wskutek nieprawidłowej decyzji Sądu.

Uczestniczka postępowania A. K. (1) zaskarżyła powyższe postanowienie apelacją w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 sentencji, domagając się jego zmiany i uwzględnienia złożonego przez G. R. wniosku o stwierdzenie nabycia spadku oraz zasądzenia na swoją rzecz od uczestniczki postępowania B. B. (1) zwrotu kosztów postępowania za I i II instancję. Skarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ustalenie, że:

- testament notarialny z 2006 roku został sporządzony przez spadkodawcę J. B. w warunkach świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż spadkodawca dokonując rozporządzenia testamentowego był podatny na naciski i sugestie swojej żony B. B. (1);
- sporządzając testament notarialny z 2006 roku spadkodawca J. B. nie działał pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby o swoim błędzie wiedział, to nie sporządziłby testamentu tej treści podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż przekonanie spadkodawcy o istnieniu przesłanek wydziedziczenia dzieci i wnuków było błędne, gdyż w rzeczywistości nie zaistniały.

Nadto apelująca zarzuciła naruszenie:

- art. 945 § 1 pkt 1 k.c., poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy spadkodawca J. B. nie sporządził w 2006 roku testamentu świadomie i swobodnie, gdyż z powodu wieku i chorób nie był w stanie przeciwstawić się naciskom B. B. (1), pod której opieką się znajdował;
- art. 945 § 1 pkt 2 k.c., poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że spadkodawca J. B. wydziedziczając swoje córki oraz testując na rzecz swojej żony B. B. (1) nie pozostawał w błędzie co do istnienia przyczyn wydziedziczenia wskazanych w testamencie.

W treści wniesionej apelacji wnioskodawczyni G. R. zaskarżyła powyższe postanowienie w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 sentencji, domagając się jego zmiany i uwzględnienia złożonego przez siebie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku oraz zasądzenia na swoją rzecz od uczestniczki postępowania B. B. (1) zwrotu kosztów postępowania za I i II instancję. Skarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ustalenie, że:

- testament notarialny z 2006 roku został sporządzony przez spadkodawcę J. B. w warunkach świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż spadkodawca dokonując rozporządzenia testamentowego był podatny na naciski i sugestie swojej żony B. B. (1);
- sporządzając testament notarialny z 2006 roku spadkodawca J. B. nie działał pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby o swoim błędzie wiedział, to nie sporządziłby testamentu tej treści podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż przekonanie spadkodawcy o istnieniu przesłanek wydziedziczenia dzieci i wnuków było błędne, gdyż w rzeczywistości nie zaistniały.

Nadto apelująca zarzuciła naruszenie:

- art. 945 § 1 pkt 1 k.c., poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy spadkodawca J. B. nie sporządził w 2006 roku testamentu świadomie i swobodnie, gdyż z powodu wieku i chorób nie był w stanie przeciwstawić się naciskom B. B. (1), pod której opieką się znajdował;
- art. 945 § 1 pkt 2 k.c., poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że spadkodawca J. B. wydziedziczając swoje córki oraz testując na rzecz swojej żony B. B. (1) nie pozostawał w błędzie co do istnienia przyczyn wydziedziczenia wskazanych w testamencie.

Uczestniczka postępowania B. B. (1) zaskarżyła powyższe orzeczenie apelacją w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 sentencji, domagając się jego uchylenia w tej mierze oraz zasądzenia na swoją rzecz od wnioskodawczyni

uczestniczki postępowania A. K. (1) zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Skarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie:

- art. 945 § 1 pkt 1 k.c., poprzez błędne uznanie testamentu notarialnego sporządzonego w dniu 9 stycznia 2006 roku za nieważny w zakresie wydziedziczenia przez spadkodawcę dzieci i wnuków, przy jednoczesnym uznaniu, że pozostała część testamentu nosi walor ważności;
- art. 948 § 1 k.c., poprzez dokonanie tłumaczenia treści testamentu w sposób sprzeczny z wolą testatora;
- art. 210 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 224 § 1 k.p.c. i art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku dowodowego uczestniczki postępowania w postaci zeznań świadków wskazanych w piśmie z dnia 23 stycznia 2013 roku;
- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez wydanie orzeczenia bez wszechstronnego wyjaśnienia sprawy i w oparciu o dowolną, błędną ocenę dowodów;
- art. 328 § 2 k.p.c., poprzez niewykazanie w uzasadnieniu orzeczenia dowodów, na których oparto się wskazując na nieważność § 3 postanowień testamentu.

W odpowiedzi na apelację B. B. (1), uczestniczka postępowania A. K. (1) wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od apelującej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Wnioskodawczyni G. R. również wniosła o oddalenie apelacji B. B. (1) i zasądzenie od apelującej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje wniesione przez wnioskodawczynię G. R. i uczestniczkę postępowania A. K. (1) nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zasadna okazała się natomiast apelacja uczestniczki postępowania B. B. (1), która zaskarżyła orzeczenie Sądu Rejonowy w Łęborgu z dnia 18 marca 2013 roku w zakresie stwierdzenia „nieważności” tych postanowień testamentu J. B., które przewidywały wydziedziczenie dzieci i wnuków testatora ale o tyle tylko, że skutkowałą potrzebą uchylecia zaskarżanego przez nią w części orzeczenia, bez potrzeby oceny merytorycznej zaskarżanego w tej części postanowienia.

Odnosząc się do apelacji złożonej przez uczestniczkę postępowania B. B. (1) podkreślenia wymaga, iż w polskim systemie prawnym obowiązuje zasada, zgodnie z którą spadkobierca nabywa spadek (prawa i obowiązki majątkowe spadkodawcy) z mocy prawa, z chwilą jego otwarcia, tj. z chwilą śmierci spadkodawcy. Powstaje wówczas zwykle stan swego rodzaju niepewności, co do tego kto jest spadkodawcą i jakie składniki majątkowe nabył po zmarłym. Uregulowaniu tej kwestii służy instytucja stwierdzenia nabycia spadku. Sprowadza się ona do ustalenia przez sąd wszystkich osób, które nabyły spadek po zmarłym spadkodawcy i określenia wartości udziałów przypadających im majątku spadkowy. Po przeprowadzeniu postępowania w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku sąd ogłasza postanowienie, w którym wymienia spadkodawcę oraz wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, jak również przy pomocy liczb ułamkowych wskazuje wysokość przysługujących każdemu z nich udziałów w spadku. Prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku stanowi dowód przejścia majątku zmarłego na spadkobierców. Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku zmierza do ustalenia daty śmierci spadkodawcy, osoby spadkobiercy spadku oraz tytułu do takiego dziedziczenia. W toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku sąd w pierwszej kolejności bada, czy spadkodawca zostawił testament, czy też dziedziczenie odbywa się na podstawie ustawy. W sytuacji, gdy zmarły przed śmiercią sporządził testament, sąd bada jego ważność przez pryzmat art. 945 k.p.c., tj. ustala, czy testament nie był sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści lub pod wpływem groźby. Kognicją sądu w ramach postępowania o

stwierdzenie nabycia spadku, nie jest natomiast objęta kwestia weryfikacji przesłanek ewentualnego wydziedziczenia spadkobierców ustawowych. Tą kwestią sąd zajmuje się w toku innego rodzaju postępowania – np. postępowania o zachowek.

Tymczasem w rozpoznawanej sprawie Sąd I instancji przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe i stwierdził, że testament notarialny z 2006 roku pozostawiony przez J. B. jest ważny, gdyż w świetle ustalonych w sprawie okoliczności brak jest podstaw do przyjęcia, że oświadczenie woli spadkodawcy obarczone jest którąś z wad określonych w art. 945 k.p.c., za wyjątkiem oświadczenia spadkodawcy zawierającego oświadczenia o wydziedziczeniu następnych. Sąd Rejonowy wydając powyższą decyzję wykroczył więc poza zakres badania w ramach postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, gdyż podjął się weryfikacji przytoczonych w treści testamentu okoliczności uzasadniających wydziedziczenie dzieci i wnuków testatora. Pomijając, że przyjęcie braku podstaw do skutecznego złożenia oświadczenia woli spadkodawcy dotyczącego wydziedziczenia następnych nie może stanowić o „nieważności” tego oświadczenia, z powyższych względów wskazać należało, że zaskarżone w tej części orzeczenie, bez potrzeby odnoszenia się do argumentacji apelacji polemizującej z ustaleniami o braku podstaw do wydziedziczenia, wymagało uchylecia. O czym zatem rozstrzygnięto jak w pkt 2 orzeczenia Sądu Okręgowego (art. 386§ 1 k.p.c. przy zast. art. 13§2 k.p.c.).

Odnosząc się zaś do pozostałych apelacji, Sąd drugiej instancji po zapoznaniu się z pisemnymi motywami rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego i argumentacją apelacji wywiedzionych w kontrolowanej sprawie w zakresie stwierdzenia nabycia spadku na podstawie testamentu z dnia 9 stycznia 2006r., przy uwzględnieniu przywołanego orzecznictwa, nie znajduje podstaw, aby rozważania i ustalenia Sądu I instancji w tej sprawie podważać. W przekonaniu Sądu Okręgowego, Sąd meriti należycie zgromadził materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie i poddał go następnie właściwej ocenie, odpowiadającej normie art. 233 § 1 k.p.c., co doprowadziło do poczynienia wnikliwych i prawidłowych ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę pozytywnego rozstrzygnięcia. Także ocena prawna, opisana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jest prawidłowa i jako taka nie wymaga interwencji Sądu odwoławczego. W konsekwencji powyższego, Sąd Okręgowy czyni ustalenia faktyczne oraz prawne rozważania Sądu Rejonowego podstawą własnego rozstrzygnięcia bez potrzeby ich szczegółowego powtarzania. Tym samym Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw dla możliwości dokonania innego spostrzeżenia, jeśli chodzi o kwestię zasadniczą, a mianowicie ustalenia ważności oświadczenia na wypadek śmierci testatora zawartego w akcie notarialnym z dnia 9 stycznia 2006r, które brane było pod uwagę przy ustalaniu spadkobiercy po zmarłym J. B.. Rozważania Sądu Rejonowego w tym zakresie, wbrew wywodom apelacji, które należy uznać za polemiczne, są prawidłowe i niebudzące najmniejszych wątpliwości Sądu Okręgowego.

Zgodnie z art. 945 § 1 k.p.c., testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony:

1. w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli;
2. pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści;
3. pod wpływem groźby.

Podstawowym kryterium oceny ważności testamentu, jako czynności prawnej jest istnienie po stronie testatora woli testowania (animus testandi). Brak tej woli przesądza o tym, że czynność prawna jednostronna na wypadek śmierci (testament) w ogóle nie została dokonana (nie zostało złożone oświadczenie woli). Cytowany wyżej przepis przewiduje trzy wady oświadczenia woli testatora: brak świadomości lub swobody przy składaniu oświadczenia woli, błąd oraz groźbę.

Stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli może być rozumiany tylko jako stan, w którym możliwość wolnego wyboru jest całkowicie wyłączona. W celu ustalenia stanu świadomości testatora w chwili sporządzenia testamentu z zasady przeprowadza się dowód z opinii biegłego, przy czym dowód ten przeprowadza się już po jego śmierci. Fakt śmierci nie stoi jednak na przeszkodzie przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego

lub przesłuchania świadków. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji powołując się na orzecznictwo Sadu Najwyższego (postanowienie z dnia 21 kwietnia 2004 r., III CK 523/02 – za pośrednictwem Systemu Informacji Prawnej Lex), sugestia osób trzecich nie wyłącza swobody powzięcia decyzji. W przeciwnym wypadku niemal każde oświadczenie woli byłoby dotknięte wadą wskazaną w art. 945 § 1 pkt 1 k.c., rzadko bowiem człowiek działa zupełnie swobodnie.

Nieważny jest również testament sporządzony pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu danej treści. Do przyjęcia, że testament został sporządzony pod wpływem błędu, nie ma znaczenia, czego błąd dotyczył, treści testamentu, czy też pobudek jego sporządzenia. Wystarczy, że w danych okolicznościach jest on subiektywnie istotny, czyli prowadzi do ustalenia, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu o określonej treści. Z tego też punktu widzenia nie ma znaczenia przyczyna powstania błędu, czy powstał on na skutek mylnego wyobrażenia testatora, czy działań osób trzecich. O tym, czy błąd spadkodawcy jest istotny, decyduje ocena konkretnego wypadku, przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności, dokonywana wyłącznie w kategoriach subiektywnych spadkodawcy (błąd powinien stanowić przyczynę sprawczą sporządzenia testamentu).

Również sporządzenie testamentu pod wpływem groźby prowadzi do nieważności testamentu. Groźba, jako wada oświadczenia woli przy testamencie wystąpi wówczas, gdy po stronie testatora powstaje stan obawy, pod wpływem którego sporządza on testament, tj. składa określone oświadczenie woli, przy czym stan ten ma poważny, chociaż niekoniecznie wyłączny wpływ na decyzję testatora (Komentarz do art. 945 Kodeksu cywilnego. A Kidyba – za pośrednictwem Systemu Informacji Prawnej Lex).

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, brak jest podstaw do uznania, iż testament notarialny J. B., sporządzony w dniu 9 stycznia 2006 roku przed Notariuszem H. C. w Kancelarii Notarialnej w L. przy ul. (...), Repertorium A nr (...), jest obciążony którąś z wad wymienionych w art. 945 k.p.c. Sąd II instancji w tym zakresie w pełni akceptuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia, jak i zaprezentowane w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia rozważania prawne. Sąd Rejonowy wnikliwie ocenił zebrany materiał dowodowy, w tym zeznania świadków oraz biegłego kierując się przy tym zasadami logicznego rozumowania. Dokonał także prawidłowej oceny merytorycznej zgłoszonych zarzutów, szczegółowo wyjaśniając motywy, którymi się w tym zakresie kierował.

W szczególności zaś Sąd Rejonowy słusznie przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, która jednoznacznie wykazała brak podstaw do stwierdzenia, że w chwili sporządzania testamentu w 2006 roku J. B. znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Nadto ustalone w sprawie okoliczności nie wskazują na to, by w chwili składania oświadczenia woli w kwestii rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci, spadkodawca działał pod wpływem istotnego błędu lub realnej groźby. Powyższe potwierdzają także stanowcze zeznania świadka H. C., która jako notariusz – osoba zaufania publicznego – ma obowiązek zachować bezstronność i obiektywność. Jest przy tym zobowiązana ocenić stan psychiczny swojego klienta i w przypadku stwierdzenia przeciwności do sporządzenia testamentu, odmówić wykonania żądanej czynności notarialnej.

W realiach rozpoznawanej sprawy Sąd II instancji nie znalazł więc podstaw, by kwestionować płynące z opinii biegłego wnioski. Sąd miał przy tym na uwadze, iż były one jasne, rzeczowe, logiczne, nie zawierały wewnętrznych sprzeczności. Zostały poparte kwalifikowaną wiedzą sporządzającego ją biegłego. Biegły w sposób wyczerpujący – na tyle na ile pozwalał dostępny (śmierć spadkodawcy) materiał dowodowy - odpowiedział na zgłoszone przez uczestników wątpliwości. Swoje stanowisko szczegółowo, logicznie i przekonująco uzasadnił, opierając się na własnym doświadczeniu i wiedzy.

W świetle powyższego, zarzuty podnoszone w apelacjach złożonych przez wnioskodawczynię G. R. i uczestniczkę postępowania A. K. (1) należało uznać za gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu I instancji. Podniesienie w apelacji fragmentów wypowiedzi biegłego i dopasowywanie ich do subiektywnej oceny ustalonego w sprawie stanu rzeczy jest niewystarczające do podważenia stanowczych, wniosków biegłego i konkluzji Sądu a quo. Wobec takiego stanu rzeczy oraz braku wniosku o powołanie innego biegłego dla ustalenia stanu zdolności

testowania spadkodawcy, tak na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego oraz apelacyjnego, dywagacje apelacji w tej mierze pozostają bez znaczenia dla wyniku sprawy.

Z tego też względu Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zaś jak w pkt 3 sentencji, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 520§1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. przy zast. art. 13 § 2 k.p.c.